

POSTANOWIENIE

Dnia 13 listopada 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriło

w sprawie z odwołania T.U. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą S. z siedzibą W., I.D., L.K., D.W.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w W.

o ubezpieczenie społeczne,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 13 listopada 2019 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującej się T.U. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą S. z siedzibą w W. od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 8 marca 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 8 marca 2018 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację T.U. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą S. z siedzibą w W. (dalej: płatnik składek) od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 6 września 2017 r., oddalającego odwołanie płatnika składek oraz I.D., D.W. i L.K. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział z dnia 20 listopada 2013 r.

T.U. prowadząca działalność gospodarczą pod nazwą S. wniosła skargę kasacyjną od powyższego wyroku, zaskarżając go w całości i zarzucając naruszenie prawa materialnego: 1/ art. 65 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 627 k.c., przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że zawarte umowy mają cechy umowy nienazwanej o świadczenie usług, a nie umowy o dzieło, podczas

gdy zgodnym zamiarem i celem stron umowy było osiągnięcie konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu w postaci uszycia sukienek, obrusów, lektoratów, stuł haftowanych, wycięcia obrusów haftowanych, a w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie art. 734 § 1 k.c. w związku z art. 750 k.c.; 2/ art. 627 k.c., przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że zawarte umowy nie spełniają cech dzieła, podczas gdy wszystkie umowy zawierają przedmiotowo istotne elementy typowe dla dzieła, a mianowicie wykonanie oznaczonego dzieła przez wykonawcę i zapłata wynagrodzenia przez zamawiającego, oznaczanie go w sposób zindywidualizowany i konkretny; jak też wadliwe przyjęcie, że oznaczone dzieło to tylko dzieło nowatorskie, podczas gdy dziełem jest oznaczony i zindywidualizowany konkretny rezultat pracy ludzkiej, odróżniający ją od innych występujących na rynku; 3/ art. 734 § 1 k.c. w związku z art. 750 k.c., przez jego zastosowanie i uznanie, że zawarte umowy są umowami nienazwanymi o świadczenie usług, podczas gdy sporne umowy realizują wszelkie elementy umowy o dzieło; 4/ art. 353¹ k.c. w związku z art. 65 k.c. i art. 627 k.c., przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że doszło do naruszenia zasady swobody umów w wyniku zawarcia i kształtowania treści umowy oraz celu umowy o dzieło, wykraczający poza granice prawem określone, co w konsekwencji doprowadziło do przekształcenia umowy o dzieło w umowę nienazwaną, podczas gdy strony ukształtowały treść i cel umowy w granicach zakreślonych przez prawo, zgodnie z naturą umowy o dzieło i zasadami współżycia społecznego; 5/ art. 58 k.c., przez jego niezastosowanie, jako zarzut ewentualny na wypadek nieuwzględnienia zarzutu z pkt 4; 6/ art. 6 ust. 1 pkt 4 i art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, przez ich zastosowanie i przyjęcie, że na skarżącej ciążył obowiązek zgłoszenia zainteresowanych do systemu ubezpieczenia społecznego; 7/ art. 2, 7, 8, 84, 87 Konstytucji RP oraz art. 1 Protokołu Nr 1 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzonej 4 listopada 1950 r. w Rzymie (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.), przez przyjęcie, że w przedmiotowej sprawie znajdują zastosowanie przepisy art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, podczas gdy zastosowane w sprawie przepisy mają charakter ogólny i nie zawierają podstaw do ingerencji w treść umów stron zawartych zgodnie z ich wolą, ani

podstaw unieważnienia zawartych przez strony umów o dzieło. Mając na uwadze powyższe zarzuty, skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy, ewentualnie wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku (a w przypadku stwierdzenia podstaw ku temu - również o uchylenie poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego) i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca powołała się na występowanie w sprawie czterech istotnych zagadnień prawnych. Pierwsze zagadnienie wiąże się z wykładnią pojęcia „oznaczenie dzieła”, „wykonania oznaczonego dzieła”, chwili oznaczenia dzieła na gruncie art. 627 k.c. Drugie zagadnienie prawne skarżąca wiąże z możliwością klasyfikacji umowy nazwanej przez strony umową o dzieło, jako umowy o świadczenie usług i wykładnią art. 65 k.c. w związku z art. 627 k.c. Trzecie zagadnienie sprowadza się do rozstrzygnięcia, czy na gruncie art. 353¹ w związku z art. 65 k.c. można uznać, że celem umowy było obejście prawa oraz uniknięcie obowiązków płatnika, czy też przez cel umowy należy rozumieć cel typowy dla danej umowy, tj. „wykonanie oznaczonego dzieła” przy umowie o dzieło. Czwarte zagadnienie prawne dotyczy tego, czy umowa nazwana (umowa o dzieło) zawarta przez strony w celu obejścia prawa, może zostać przekształcona w ramach wykładni na podstawie art. 65 k.c. w związku z art. 353¹ k.c. w umowę nienazwaną o świadczenie usług, czy też jest ona nieważna na podstawie art. 58 k.c. w związku z art. 353¹ k.c.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Sąd Najwyższy wielokrotnie wyjaśniał, że jako sąd kasacyjny nie jest sądem powszechnym zwykłej, trzeciej instancji, a skarga kasacyjna nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze

skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia. Wniesiona w sprawie skarga nie wykazała znaczenia jej rozstrzygnięcia dla realizacji tej publicznoprawnej funkcji skargi kasacyjnej, względnie potrzeby ujednolicenia orzecznictwa sądów powszechnych i rozwoju jurysprudencji.

Przekonanie Sądu Najwyższego oceniającego na etapie przedsądu o zasadności przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania w oparciu o przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. wymaga wskazania za pomocą wywodu prawnego, na kanwie jakich norm (przepisów) zagadnienie powstało, jakie są możliwe interpretacje problemu i jakie jego rozstrzygnięcie proponuje skarżący (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2009 r., II PK 66/09, LEX nr 553691). Zagadnienie prawne jest to problem, który wiąże się z określonym przepisem prawa materialnego lub procesowego, którego wyjaśnienie ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw, ale także dla rozstrzygnięcia konkretnej, jednostkowej sprawy (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2012 r., I PK 158/11, LEX nr 1215116). Wskazanie zagadnienia prawnego uzasadniającego wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno nastąpić przez określenie przepisów prawa, w związku z którymi zostało ono sformułowane, i wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Dopiero wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do oceny, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem „prawnym” oraz czy jest to zagadnienie „istotne” (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 23 marca 2012 r., II PK 284/11, LEX nr 1214575; z dnia 13 sierpnia 2002 r., I PKN 649/01, OSNP 2004 nr 9, poz. 158; z dnia 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 nr 7-8, s. 51; z dnia 11 kwietnia 2012 r., III SK 41/11, LEX nr 1238126; z dnia 31 stycznia 2013 r., II CSK 479/12, LEX nr 1293729). Obowiązkiem skarżącego jest też wywiedzenie i uzasadnienie występującego w sprawie problemu w sposób zbliżony do tego, jaki przewidziany jest przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 § 1 k.p.c.

Nie można zasadnie twierdzić, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, jeżeli Sąd Najwyższy we wcześniejszym orzecznictwie wyraził swój pogląd

w podnoszonej kwestii, a nie zachodzą okoliczności uzasadniające jego zmianę (postanowienie Sądu Najwyższego z 12 sierpnia 2014 r., I UK 64/14, niepublikowane). Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, w tym w sprawach ze skargi kasacyjnej tej samej odwołującej się, z udziałem innych zainteresowanych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2017 r., II UK 639/15, niepublikowany postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2019 r., III UK 405/18, niepublikowane), że Zakład Ubezpieczeń Społecznych może, bez względu na nazwę umowy i jej postanowienia wskazujące na charakter stosunku prawnego, którym strony zamierzały się poddać, ustalić jej rzeczywisty charakter i istniejący tytuł ubezpieczenia. W wyroku z dnia 26 stycznia 2017 r., II UK 639/15 (niepublikowanym), Sąd Najwyższy uzasadniając rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym i odnosząc się do formułowanych przez skarżącą istotnych zagadnień prawnych, wskazał, że „zgrupowanie tych wątpliwości i rozbudowanie ponad przeciętną miarę (cztery kierunki zagadnień poszerzone o liczne odniesienia do każdego z nich) suponują wrażenie nowości, tak jakby w dotychczasowej praktyce nie wyjaśniono terminu „oznaczenie dzieła”, „wykonania oznaczonego dzieła”. Ilość przytoczonych przykładów i cytowanych poglądów komentatorów zamiast wzmocnić siłę przekazu, prowadzi do jej osłabienia, przez wielokrotne powielanie własnego stanowiska i mnożenie norm prawa materialnego, jakich naruszenia miał dopuścić się Sąd Apelacyjny. Tymczasem jurydyczne uzewnętrznienie stanowiska Sądu drugiej instancji zostało poprzedzone wnikliwym postępowaniem dowodowym. W ten sposób odzwierciedlone okoliczności faktyczne pozwalają na dobór odpowiednich norm prawnych, których brzmienie, co do zasady sporne nie jest.”

W judykaturze wielokrotnie wskazywano, że umowa o dzieło to umowa o pewien określony rezultat pracy i umiejętności ludzkich (art. 627 k.c.) (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2012 r., II UK 187/11, niepublikowany i postanowienie z dnia 25 lipca 2012 r., II UK 70/12, LEX nr 1318380). W wypadku umowy o dzieło niezbędne jest zatem, aby starania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu. Przyjmuje się przy tym, że rezultat, o który umawiają się strony, musi być z góry określony, mieć samoistny byt oraz być obiektywnie osiągalny i pewny. Wykonanie

dzieła najczęściej przybiera postać wytworzenia rzeczy, czy też dokonania zmian w rzeczy już istniejącej (naprawienie, przerobienie, uzupełnienie). Tego rodzaju postaci dzieła są rezultatami materialnymi umowy zawartej między stronami. Poza rezultatami materialnymi istnieją także rezultaty niematerialne, które mogą, ale nie muszą, być ucieleśnione w jakimkolwiek przedmiocie materialnym (rzeczy). Pomijając wątpliwości odnośnie do uznawania za dzieło rezultatów niematerialnych, nieucieleśnionych w rzeczy, wskazać należy, że takim rezultatem ucieleśnionym w rzeczy nie może być czynność, a jedynie wynik tej czynności. Dzieło musi bowiem istnieć w postaci postrzegalnej, pozwalającej nie tylko odróżnić je od innych przedmiotów, ale i uchwycić istotę osiągniętego rezultatu. Wykonanie określonej czynności (szeregu powtarzających się czynności), bez względu na to, jaki rezultat czynność ta przyniesie, jest natomiast cechą charakterystyczną tak dla umów zlecenia (gdy chodzi o czynności prawne - art. 734 § 1 k.c.), jak i dla umów o świadczenie usług nieuregulowanych innymi przepisami (gdy chodzi o czynności faktyczne - art. 750 k.c.). W odróżnieniu od umowy o dzieło, przyjmujący zamówienie w umowie zlecenia (umowie o świadczenie usług) nie bierze więc na siebie ryzyka pomyślnego wyniku spełnianej czynności. Jego odpowiedzialność za właściwe wykonanie umowy oparta jest na zasadzie starannego działania, podczas gdy odpowiedzialność strony przyjmującej zamówienie w umowie o dzieło niewątpliwie jest odpowiedzialnością za rezultat.

Zgodnie z ustaleniami faktycznymi w sprawie, prace polegające na szyciu przez zainteresowanych wyrobów liturgicznych nie prowadziły do powstania obiektywnie istniejącego dzieła, gdyż były nastawione na staranne wykonywanie czynności, a nie uzyskanie określonego rezultatu. Czynności były powtarzalne, a do tego cechowała je pewna ciągłość i systematyczność (uzasadnienie wyroku s. 14). Jak wskazał na to Sąd Najwyższy w wyżej powołanym wyroku z dnia 26 stycznia 2017 r., II UK 639/15, nie chodzi tu o sam czas trwania umów, lecz o zespół czynności tożsamy, jakie w ciągu dnia pracy wykonywały zainteresowane, mające odwzorować określony szablon. Nie chodzi tu tylko o kryterium ilościowe, lecz przede wszystkim jakościowe.

Konkludując wypada stwierdzić, że sformułowane przez skarżącą zagadnienia prawne zostały rozstrzygnięte w judykaturze.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

as